

Edmund Śliwiński 1912-1954



Edmund Śliwiński urodził się 3 sierpnia 1912 r. w wielodzietnej rodzinie w Masanowie, powiat Ostrów Wielkopolski. Rodzice Ignacy Śliwiński i Rozalia z domu Krzyżak prowadzili restaurację wiejską i sklep.

W 1919 r. rodzice sprzedali budynek i zamieszkali w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie mogły uczyć się ich dzieci. Inflacja znacznie zubożyła rodzinę, a źródłem jej utrzymania był dzierżawiony sklep z warzywami i owocami.

Edmund Śliwiński uczęszczał do Szkoły Powszechnej oraz Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim. W 1927 r. został przyjęty do Korpusu Kadetów nr 2 w Chełmnie, gdzie jego starszy brat Ignacy Śliwiński był nauczycielem fechtunku.

W 1932 roku Edmund Śliwiński uzyskał świadectwo dojrzałości i wstąpił do Szkoły Podchorążych Inżynierii w Warszawie. Po jej ukończeniu w październiku 1935 r., z lokatą 12/46 uzyskał stopień podporucznika w Korpusie Oficerów Saperów otrzymał przydział do Batalionu Mostowego stacjonującego w Kazuniu. Objął tam stanowisko dowódcy plutonu, a od lipca 1938 r. dowódcy 3. Kompanii, w skład której wchodziły cztery plutony dowodzone przez por. Waldemara Sienkiewicza, por. Stefana Rodziewicza, ppor. Wiktora Juliana Zdanowicza i ppor. rez. Maksymiliana Michalskiego.



18 lutego 1939 r. Edmund Śliwiński wziął z Jadwigą Gołębską ślub w Katedrze Polowej Wojska Polskiego przy ul. Długiej w Warszawie.



Z chwilą wybuchu wojny Edmund Śliwiński zostaje mianowany dowódcą 17. Ciężkiej Kolumny Pontonowej, wchodzącej w skład Grupy Mostowej dowodzonej przez ppłk. Teodora Zaniewskiego. Zgodnie z otrzymywanymi rozkazami jego Kolumna skierowała się w kierunku Dębłina, następnie Brześcia nad Bugiem, Chełma i Zamościa. 13 września 1939 r. w Łabuniach (południowy wschód od Zamościa) została zaatakowana przez niemieckie oddziały pancerne i po godzinnej walce utraciła sprzęt.

Edmund Śliwiński wraz z czterdziestką swoich żołnierzy saperów wycofał się do lasu, a 18 września 1939 r. dołączył do armii gen. Stefana Dąb-Biernackiego. Wraz ze swoim oddziałem został wcielony do 10. Batalionu Saperów, którego został zastępcą dowódcy. Następnie brał udział w walkach z Niemcami, a po kapitulacji 30 września 1939 r.

dostał się do niewoli w okolicach Krasnobrodu. Został przewieziony do Pińczowa, skąd 7 października 1939 zbiegł i następnego dnia przybył do Warszawy.

Po wybuchu wojny Jadwiga Śliwińska wyjechała do rodziny do Brześcia. Po wkroczeniu Rosjan przeprawiła się przez Bug i piechotą dotarła do Warszawy, gdzie 10 października 1939 r. spotkała się z mężem. Jadwiga Śliwińska była w zaawansowanej ciąży z synem Krzysztofem, który urodził się 15 stycznia 1940 r.



Sam por. Edmund Śliwiński zostaje 7 listopada 1939 r. aresztowany, trafia do Stalagu IV.A Hoerswerda, w którym przebywał do 6 grudnia 1939 r., następnie do Oflagu IX.C Rotenburg, gdzie otrzymał numer jeniecki 217/IX.C. 20 kwietnia 1940 r., zostaje przewieziony do Oflagu XIB Braunschweig, by ostatecznie 24 czerwca 1940 r. trafić Oflagu IIC Woldenberg.

W obozie aktywnie włącza się w działalność samokształceniową i edukacyjną. Na kursach samochodowych dla współtowarzyszy wykłada teorie silników spalinowych. Intensywnie uczy się języka angielskiego, czyta książki w wydane po niemiecku.

W Woldenbergu wobec możliwości uprawiania małych grządek odkrywa w sobie pasję ogrodnika i prosi żonę o przysłanie nasion rzodkiewki, marchwi i kopru.

Jesienią 1940 r. trafił do szpitala z powodu ataków bólu nerek. Musiał też ściąć włosy, można domyśleć się, że z powodu panującej w obozie wszawicy.



E. Śliwiński siedzi w środku

W obozie Edmund Śliwiński przyjaźnił się z Tadeuszem Szyszko, inżynierem mechanikiem pochodzącym z okolic Puław. Ponieważ Tadeusz nie miał bliskiej rodziny, z inicjatywy Edmunda został nawiązany kontakt korespondencyjny pomiędzy Tadeuszem a siostrą żony Edmunda, Marią Gołębiewską. Kontakt taki podtrzymywał jeńców na duchu.

Po wyzwoleniu obozu Edmund powrócił do rodziny, która po wysiedleniu z Warszawy zatrzymała się w Grodzisku Mazowieckim. Szóstą rocznicę ślubu 18 lutego 1945 r. spędzili już razem. W marcu 1945 r. zamieszkali w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie Edmund Śliwiński pracował dorywczo i leczył się na nerki

3 listopada 1945 r. Edmund Śliwiński zarejestrował się w Regionalnej Komendzie Uzupełnień w Kaliszu, został zmobilizowany do wojska i skierowany do wydziału personalnego MON w Warszawie. Komisja rehabilitacyjna zaliczyła mu okres pobytu w obozie i zweryfikowała

do stopnia kapitana. Otrzymał przydział do Sekcji Drogowo-Mostowej Wydziału Inżynierii Dowództwa Okręgu Korpusu Nr I.

1 stycznia 1947 r. został mianowany majorem, a cztery lata później – podpułkownikiem. Został Szefem Wydziału Lotniskowego w Dowództwie Okręgu Wojskowego nr 1 (warszawskiego) i dowódcą batalionu budowy lotniska Bemowo-Boernerowo. Dostał przydział na mieszkanie przy ul. Litewskiej w Warszawie, zamieszkał w dwóch pokojach z żoną, synem (ur. 1940 r.), urodzoną w 1949 r. córką Ewą, rodzicami i dwiema siostrami żony, podczas gdy w innym pokoju został zakwaterowany kapelan wojskowy ksiądz Walenty Pączek.

Edmund Śliwiński był przez przełożonych oceniany jako zdolny i ambitny oficer, mający zamiłowanie do wojska. Cechowały go uczciwość, prawdomówność oraz duże poczucie godności osobistej. Jako oficer sanacyjny był jednak określany jako osoba politycznie niepewna, a w związku z posiadaniem przez rodziców sklepu, a przez teścia kamienicy w Warszawie – związana z elementami kapitalistycznymi. W opinii czytamy też, że Edmund Śliwiński przeszedł w niemieckiej niewoli „specjalne przeszkolenie pod kierownictwem zdrajcy narodu Józefa Kuropieski*, które polegało na tym, że kształtowano nienawiść do ZSRR”. Edmund Śliwiński miał być przeniesiony do rezerwy po znalezieniu odpowiedniego następcy.

Edmund Śliwiński ciężko zachorował, do czego przyczyniło się zapewne wycieczenie organizmu w czasie pobytu w Oflagu. Zmarł 15 czerwca 1954 r. w wieku zaledwie 41 lat, został pochowany na cmentarzu powązkowskim w Warszawie.

Po jego śmierci Żona - Jadwiga Śliwińska podjęła pracę urzędniczką w Instytucie Wydawniczym PAX, następnie w Zjednoczonych Zakładach Gospodarczych INCO. Zmarła 29 stycznia 1990 r., spoczęła na cmentarzu powązkowskim.

Ich syn Krzysztof Śliwiński był działaczem Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie i opozycji demokratycznej, w stanie wojennym internowany. W 1988 r. został członkiem Komitetu Obywatelskiego, a po przełomie 1989 r. dyplomatą. Zmarł 7 stycznia 2021 r. Córka Ewa Śliwińska pracowała jako urzędniczka w Ministerstwie Sprawiedliwości, od kilkunastu lat na emeryturze.

*Opracował prof. Jacek Czaputowicz na podstawie:
materiałów Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie,
listów Edmunda Śliwińskiego z Oflagu w Woldenbergu,
relacji syna Krzysztofa Śliwińskiego i córki Ewy Śliwińskiej,
publikacji Batalion Mostowy, https://pl.wikipedia.org/wiki/Batalion_Mostowy (dostęp 26.03.2025)*

Warszawa marzec 2025

**) warto zapoznać się z biogramem gen. Józefa Kuropieski „Woldenberczycy – bliscy i znani...” wyd. SW
Poznań 2022*